IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 117)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 141)**

z dnia 28 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 117)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 141)

28 kwietnia 2022 r.

Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Dariusza Olszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, rozpatrzyły:

– informację na temat wsparcia zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego realizowanych w obszarze sportu powszechnego i wyczynowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Marek Łukiewski** sekretarz generalny Polskiego Związku Piłki Nożnej, **Hubert Trochimowicz** sekretarz generalny Polskiego Związku Lekkiej Atletyki wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Basicki**, **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska**, **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Witam państwa. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam państwa posłów. Witam zaproszonych gości, na czele z panią Anną Krupką – sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, Angeliką Głowienką – dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego, Anną Kuder – naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego, panią Martą Szulińską – zastępcą dyrektora Departamentu Sportu dla Wszystkich. Witam również pana Marka Łukiewskiego – sekretarza generalnego Polskiego Związku Piłki Nożnej, który jest z nami zdalnie i pana Huberta Trochimowicza – sekretarza generalnego Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Widzę, że jest z nami również pani Justyna Jędrych – kierownik programu dla dzieci i młodzieży w Polskim Związku Lekkiej Atletyki. Witam państwa serdecznie.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez przewodniczących Komisji na podstawie art. 198 ust. 2 regulaminu Sejmu i prowadzone będzie z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcje w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej.

W celu stwierdzenia kworum przeprowadzone zostanie głosowanie. Bardzo proszę o włączenie urządzeń, każda Komisja oddzielnie. Można się zalogować z wykorzystaniem tabletów. Bardzo proszę o stwierdzenie kworum poszczególnych Komisji.

Nie zamykam głosowania. Proszę, aby linie pozostały otwarte. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat wsparcia zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego realizowanych w obszarze sportu powszechnego i wyczynowego. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwier-

dzam przyjęcie porządku dziennego. Przechodzimy do rozpatrzenia porządku. Bardzo proszę panią minister Annę Krupkę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Anna Krupka:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, zgodnie z art. 47 ustawy o sporcie, zadaniem własnym jednostek samorządu terytorialnego jest tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu. Wsparciem dla jst są odpowiednie programy ministra w zakresie kultury fizycznej mające na celu popularyzację sportu i rekreacji w społeczeństwie, jak i budowę infrastruktury sportowej. Programy te również wspomagają jst w zakresie tworzenia warunków dla rozwoju sportu wyczynowego młodzieży na terenie właściwego województwa, powiatu, gminy, miasta. Jednym z takich projektów jest realizowany w szkołach, centrach sportu i rekreacji, obiektach sportowych, w których organem prowadzącym jest jednostka samorządu terytorialnego, program dofinansowania ze środków FRKF na realizację zadań z obszaru wspierania szkolenia sportowego i współzawodnictwa młodzieży związanych ze szkoleniem młodzieży uzdolnionej sportowo w ośrodkach działających ze wsparciem jst. W jego ramach realizowane jest szkolenie młodzieży w hokeju na lodzie, kolarstwie, koszykówce, lekkiej atletyce, łyżwiarstwie figurowym, piłce ręcznej, piłce siatkowej, tenisie stołowym, łyżwiarstwie szybkim i rugby.

W 2021 roku dofinansowaniem objęto blisko 21 tys. młodych sportowców szkolonych niemal w 400 ośrodkach, pod opieką ponad 1800 trenerów i osób współpracujących. W 2021 roku na ten program przeznaczymy 28 mln zł. Obowiązujący w Polsce system oświaty obejmuje, obok ogólnodostępnych szkół podstawowych i ponadpodstawowych także oddziały i szkoły sportowe oraz oddziały i szkoły mistrzostwa sportowego. Zakładanie i prowadzenie publicznych szkół sportowych, szkół mistrzostwa sportowego należy do zadań własnych jst. Wynika stąd, że samorządy są odpowiedzialne za bezpośrednie finansowanie i prowadzenie szkół funkcjonujących na ich terenie, jednak potencjał finansowy samorządów jest bardzo zróżnicowany i większość z nich nie byłaby w stanie pokryć kosztów działalności szkół wyłącznie ze środków własnych. Dlatego budżety samorządowe w zakresie edukacji szkolnej uzupełniane są o subwencję oświatową, a szkolenie uczniów wskazane przez polskie związki sportowe szkołach mistrzostwa sportowego i niepublicznych szkołach mistrzostwa sportowego wspomagane jest przez resort sportu w ramach Programu dofinansowania zadań z obszaru wspierania szkolenia sportowego i współzawodnictwa młodzieży, poprzez przyznaną dotację dla właściwego pzs. Dzięki temu w 2021 roku wsparliśmy szkolenie blisko 2000 uczniów-sportowców 55 SMS i 8 NSMS. W 2022 roku na ten program planujemy wstępnie przeznaczyć 30 mln zł, jednak ostateczna kwota zależeć będzie od tego, jaką część swojej dotacji polskie związki sportowe przekażą na szkolenie w SMS i NSMS.

Kolejnym obszarem współpracy naszego resortu z jst jest organizacja najważniejszych zawodów systemu sportu młodzieżowego, czyli Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, mistrzostw Polski juniorów młodszych. Bez organizacyjnego i finansowego zaangażowania marszałków poszczególnych województw przeprowadzenie finałów OOM w tak bogatej formule i przy zachowaniu ceremoniału olimpijskiego byłoby niemożliwe. W roku 2022 przeznaczymy na ten cel 8 mln zł. Nasz resort dofinansowuje także szkolenie i współzawodnictwo kadr wojewódzkich, którego celem jest wyselekcjonowanie utalentowanych sportowo zawodników do dalszego szkolenia w szkołach lub oddziałach sportowych oraz kadrach narodowych polskich związków sportowych. W ramach kadr wojewódzkich w 2022 roku przewidziano dofinansowanie w wysokości 42 mln zł, które obejmie 14 100 zawodników, w tym: 9000 młodzików – każdemu przysługuje 21 dni szkolenia dofinansowane kwotą 60 zł dziennie; 3300 juniorów młodszych – każdemu przysługuje 28 dni szkolenia dofinansowane kwotą 100 zł dziennie; 1800 juniorów i młodzieżowców – każdemu przysługuje 34 dni szkolenia dofinansowane kwotą 120 zł dziennie.

Szanowni państwo, warto także podkreślić, że na poziomie samorządowym klasyfikacje systemu sportu młodzieżowego opracowane na zlecenie ministra właściwego do spraw kultury fizycznej są istotnym kryterium wykorzystywanym przy decyzjach dotyczących podziału środków finansowych przeznaczonych na kulturę fizyczną. Kla-

syfikacja współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży to podstawowa forma oceny poziomu sportowego polskich klubów zajmujących się szkoleniem dzieci i młodzieży, a ranking systemu sportu młodzieżowego pozwala ocenić efektywność szkolenia oraz zasięg poszczególnych sportów uprawianych na terenie kraju.

Kończąc chciałabym podkreślić, że 22 kwietnia 2022 roku dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego pani Angelika Głowienka spotkała się z przedstawicielami wojewódzkich interdyscyplinarnych stowarzyszeń sportowych, żeby omówić najpilniejsze kwestie dotyczące współpracy. W 2022 roku planowane są kolejne spotkania umożliwiające wymianę pomysłów i wspólne rozwiązanie ewentualnie pojawiających się problemów. To była informacja dotycząca sportu wyczynowego.

Jeśli chodzi o temat wsparcia zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego realizowanych w obszarze sportu powszechnego, istotą działań ministerstwa jest tworzenie warunków do uprawiania aktywności fizycznej skierowanej do szerokiego spektrum odbiorców. Priorytetowo traktowane są zadania skierowane do dzieci i młodzieży szkolnej. Z tego też względu stale rosną nakłady na sport powszechny, który jest fundamentem piramidy sportowej, co w obecnych pandemicznych czasach jest szczególnie istotne. W porównaniu do środków, którymi w 2015 roku dysponował minister właściwy do spraw kultury fizycznej, czyli 117 mln zł budżet resortu na 2022 rok jest o 253% wyższy i wynosi 414 mln zł. Osiągnięcie zakładanych celów w tym obszarze możliwe jest dzięki optymalnym rozwiązaniom organizacyjno-finansowym, które od zawsze opierają się o efektywną współpracę z administracją samorządową. Każdego roku szereg przedsięwzięć realizowanych w ramach resortowy programów odbywa się przy wsparciu samorządowym. Analogicznie samorządowe działania wspierane są przez administrację rządową. Taki model finansowania sportu powszechnego daje gwarancję powodzenia każdego strategicznego przedsięwzięcia.

Podsumowując, należy podkreślić, że samorządy są istotnym partnerem, zarówno finansowym, jak i organizacyjnym dla działań inicjowanych na szczeblu administracji rządowej, a z kolei samorządowa oferta aktywizacyjna implementowana na poziomie lokalnym stanowi efektywne ogniwo polityki państwa w obszarze szeroko rozumianego sportu dla wszystkich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Pani minister, bardzo serdecznie dziękuję. Czy ktoś z państwa dyrektorów chciałby coś jeszcze dodać? Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proszę o zgłoszenia. Bardzo proszę, panie pośle. Poseł Wiesław Buż.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Pani minister, mam pytanie. Chciałem prosić o informacje. Od dłuższego czasu w Rzeszowie nie może wystartować z miejsca zapowiadana inwestycja pod nazwą: Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne. Czy pani minister jest w stanie powiedzieć kilka zdań na ten temat? Na jakim etapie jest ta inwestycja i czy w ogóle jest szansa na jej realizację? Proszę powiedzieć o tym kilka słów lub o informację na piśmie. Ta inwestycja jest zapowiadana już od dłuższego czasu, z udziałem samorządu miasta Rzeszowa i samorządu wojewódzkiego oraz ministerstwa. Jakoś tych trzech partnerów nie może się do końca dogadać. Są już ogłoszone środki i jest możliwość finansowania, ale ta inwestycja stoi w miejscu. Bardzo proszę o krótką informację. Może nie jest to związane z działalnością sportową, ale ważne jest również wsparcie inwestycyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję za zadanie pytania, panie pośle, ale pani Ania Krupka, jako wiceminister, zajmuje się czymś zupełnie innym i mamy teraz inny temat. Pan minister Osuch zajmuje się infrastrukturą, ale poprosił pan o odpowiedź na piśmie i zauważyłem, że pani dyrektor ją zanotowała, więc zapewne pan ją otrzyma. Jeśli pani minister życzy sobie zabrać głos, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Panie pośle, ta inwestycja, jeśli będzie realizowana, to będzie realizowana w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu. Na tę konkretną inwestycję

– stadion lekkoatletyczny w Rzeszowie – przyznaliśmy 60 mln zł. Bardzo wiele w przypadku takich inwestycji zależy od samorządów. Nie wiem, na jakim etapie jest sprawa. Nie wiem czy prezydent Rzeszowa wystąpił już z wnioskiem, aby te środki uruchomić. W moim przekonaniu teraz ruch jest po jego stronie. Oczywiście odniesiemy się do tego pytania na piśmie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Pan przewodniczący Rutnicki, bardzo proszę.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące jst i tego, jaką w tej chwili mamy sytuację finansową myślę, że to temat do dalszej dyskusji, ale za chwileczkę będziemy widzieli pewne problemy związane z budżetami samorządów, szczególnie jeśli chodzi o ich środki własne. Zdajemy sobie sprawę, że z pewnymi zmianami podatkowymi, które są w tej chwili wprowadzane, niestety te zmiany odbijają się na dochodach własnych samorządów.

Trzeba powiedzieć jasno. Jako ludzie sportu, ale też wszyscy dobrze wiemy, że gdy jest problem cięcia wydatków to są dwie pierwsze, podstawowe rubryki, czyli sport i kultura. Musimy zdać sobie z tego sprawę. Jeśli dalej będzie taka polityka rządu w tym kierunku, to nie będzie lepiej. Oczywiście są duże projekty infrastrukturalne, ale to nie załatwia tych kwestii. Pracujemy wszyscy w terenie, spotykamy się wszyscy. Teraz wiele klubów sportowych dobrze wie, że budżet w wielkości dostępnej kilka lat temu praktycznie jest niemożliwy.

Myślę, że to też wielkie wyzwanie dla środowiska sportowego, ministerstwa i dla Komisji, aby maksymalnie móc zwiększać tego typu środki finansowe w kierunku samorządów. Oczywiście program „Klub" jest sztandarowym projektem, myślę, że dobrze przyjętym, ale musimy sobie jasno powiedzieć, że te 10-15 tys., jeśli chodzi o kluby wielofunkcyjne to może miły dodatek, ale cały czas podstawowym źródłem finansowania działalności naszych małych gminnych klubów sportowych jest budżet gminy. Musimy zdawać sobie z tego sprawę. Nie wiem czy ze strony MSiT takie działania, symulacje są przygotowywane. Zmiany w PIT wejdą w życie od lipca w tym roku i może zmiany w budżetach nie będą tak bardzo odczuwalne, ale w następnych latach mogą być znów poważne. Może warto przeanalizować sytuację i zwiększyć finansowanie tego projektu, a na pewno zwiększyć kwotę? Te 10 tys. zł rok temu, dwa lata temu, mówiąc delikatnie, wyglądało troszkę inaczej niż w tej chwili, bo jednym z podstawowych koszów i wielkim problemem jest kwestia cen energii i ogrzewania hali sportowych i innego tego typu miejsc. Myślę, że to jest wielkie wyzwanie.

Sądzę, że z perspektywy naszej pracy w Komisji pochylimy się nad tymi tematami w przyszłości. Jest tu pani minister Krupka, która nie zajmuje się kwestiami infrastruktury i padło o to pytanie, ale chciałem zasugerować państwu jedną rzecz. Rozmawiałem wcześniej na ten temat. Jeśli dobrze się orientuję, są tu też obecni przedstawiciele samorządów. Samorząd, oprócz dofinansowania bieżącej działalności klubu to także, albo przede wszystkim, infrastruktura sportowa.

Mam wielką prośbę do państwa. Za chwileczkę ma być opublikowany projekt budowy hal o lekkiej konstrukcji łukowej. Przez ostatnie tygodnie kontaktuję się ze szkołami, samorządowcami, którzy już tego typu inwestycje zrealizowali. W ostatni poniedziałek byłem w Poznaniu i odwiedziłem taką halę łukową, która na pierwszy rzut oka wygląda dobrze. Mam wielką prośbę, aby ministerstwo podeszło poważnie do tego tematu. Byłem na hali, która ma wymiar 20x40 m. Jest to przykryte brezentem. Proszę sobie wyobrazić tę powierzchnię, którą trzeba ogrzać, aby utrzymać tam dodatnią temperaturę. Nie można np. wyłączyć ogrzewania na czas nocny czy weekendowy, wrócić w poniedziałek do zajęć lekcyjnych, bo cały system rurowy, tam jest ciepła woda, może po prostu się uszkodzić. Mam wielką prośbę w dwóch kwestiach. Ta infrastruktura ma być pewnym substytutem normalnych hal sportowych i jest zasadna. Trzeba przygotować odpowiednie rozwiązania. Pani dyrektor pokazała mi rachunki za ogrzewanie za ostatnie 3 miesiące. Zrobiliśmy sobie szybką analizę – co to by było z perspektywy 10-15 lat i okazuje

się, że inwestycja jest bardzo ciekawa, bo jest znacznie tańsza, ale na samym końcu rachunek ekonomiczny związany z ogrzewaniem będzie trudny do uzasadnienia.

Odwiedzam też nowe inwestycje, które są zrealizowane już w trochę innej technologii. Mam wielką prośbę – cały czas o tym mówię – aby minimum budowy hali łukowej to nie było 20x40 m. To jest gigantyczna hala. Proszę sobie wyobrazić co znaczy jej ogrzanie. Chcemy, aby ten program był ukierunkowany dla szkół, które nie posiadają żadnej sali sportowej. Jeśli takiej szkole wiejskiej powiemy – teraz wybudujcie halę 20x40 m i ogrzejcie to, to nie ma możliwości. Widziałem rachunki – 15-20 tys. zł za ogrzewanie. Możemy komuś w ten sposób zrobić duży problem. Mam wielką prośbę, aby rzeczywiście nad tym projektem się pochylić i uwzględnić też mniejsze wymiary budowy hal łukowych i doprecyzować rozwiązania dotyczące ogrzewania i funkcjonalności. Rzeczywiście muszę powiedzieć, że jest tam wiele tematów, które są tam dotykane. To może być duży problem, bo ma być 50 mln zł, nie więcej niż 3 mln zł na jedną inwestycję. Aby już państwa tym nie męczyć, jest jeszcze wielki problem skraplania się wody z brezentu. Ta woda ścieka i zaczynają być problemy. Jeśli jest to wybudowane tylko na boisku wielofunkcyjnym i chcemy to ogrzewać, to ta płyta betonowa jest wielkim problemem. Mam prośbę, aby nad tym jeszcze raz dobrze się pochylić. Co do kierunków, to dobry program, ale jeśli pozostawimy samorządom interpretację tego typu rozwiązań, nie będzie dobrze. Warto, aby ministerstwo wypracowało pewne rozwiązania, które będą przepracowane i dobre dla samorządów. Niektórzy są świetnie w tym zorientowani, a niektórzy nie. Będą chcieli dobrze, zrealizują taką inwestycję, a z perspektywy lat okaże się, że może być z tym problem.

Nie przedłużając, samorządy nie otrzymują w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej tzw. kopert wojewódzkich, które były przekazywane do urzędów marszałkowskich, które miały realizować poszczególne inwestycje na bazie których były budowane wieloletnie plany finansowe budowy infrastruktury sportowej w danych województwach. Widzimy, że w związku z tym ta sytuacja dotycząca tego w jaki sposób realizowane są inwestycje trochę się zmieniła. Wiele samorządów zgłasza, aby część tych funduszy mogło być dedykowanych do urzędów marszałkowskich, które mają lepsze rozeznanie w terenie jak poszczególne inwestycje mogą być realizowane, przede wszystkim z rozpisaniem na wieloletnie programy inwestycyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowna pani minister, sport powszechny i wyczynowy realizowany głównie w systemie sportu powszechnego jest głównie podejmowany przez samorządy. Tak jak pani powiedziała, jest to zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego. Ten sport ma też dla nas wartość konstytucyjną. Konstytucja mówi o tym, że władze publiczne wspierają rozwój sportu, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Taki przepis konstytucyjny istnieje i z niego wyprowadzane są te ustawy o samorządzie i o sporcie. Na bazie ostatnich dni, kiedy pracujemy nad różnymi rozwiązaniami, pojawiło się na przykład takie, że z budżetu państwa mogą być udzielane dotacje celowe na zadanie własne gminy i te dotacje celowe będzie przekazywał wojewoda. Chodzi mi o obszar ochrony przeciwpożarowej. Jest tożsamy z zadaniem własnym „kultura fizyczna i sport”. Ustawodawca przewiduje nowe rozwiązanie, nie tylko udział w konkursach i projektach organizowanych przez państwo, ale również bezpośrednie wspieranie z budżetu państwa zadań własnych gminy w obszarze sportu. Oczywiście nie powinno to być powszechne, zgadzam się, ale wydaje mi się, że warto pomyśleć o takim rozwiązaniu, aby stworzyć określoną możliwość szybszego realizowania tych zadań. Tak jak państwo powiedzieli, zgadzam się, należy stworzyć program wyrównywania szans np. w dostępie do infrastruktury sportowej.

Obecnie samorządy współpracują z MSiT głównie poprzez dwa instrumenty – Fundusz Zajęć Pozalekcyjnych dla Uczniów oraz Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Od niedawna uruchomiony jest rządowy program rozwoju inwestycji strategicznych

w ramach Polskiego Ładu. Mam pytanie i prośbę do pani minister, czy zechciałaby nam przygotować na piśmie informację, jakie inwestycje mające charakter sportowy zostały umieszczone w Polskim Ładzie, na jaką kwotę i gdzie. W tej informacji tego nie mamy, bo nie obejmuje tego obszaru, a to też jest bardzo ważny instrument wsparcia infrastruktury sportowej, prowadzonej przez samorządy. Bardzo proszę o taką informację.

Jeśli chodzi o instrument Funduszu Zajęć Pozalekcyjnych dla Uczniów, te trzy programy, które są realizowane, one się sprawdzają. Samorządy mogą brać w tym udział. Mam tylko prośbę. Program realizowany w tym roku ogłoszony był w grudniu. Przykładowo nauka pływania – baseny dofinansowane na poziomie 40-60% – a cena wynajmu basenu wzrosła od lutego i stycznia z wiadomych powodów, bo wzrosły ceny gazu i innych nośników. Zostaliśmy w ubiegłorocznym ogłoszeniu w ramach tych cen i proporcji ile samorząd, podmiot pozarządowy może otrzymać, na starych zasadach. Rok 2023 będzie trudnym w weryfikacji kosztów we wszystkich programach, np. wspomniany przez pana przewodniczącego program „Klub". Podobnie trudno będzie zweryfikować inne programy rządowe, aby one zachowały realną wartość, możliwości zrealizowania określonego zadania. Dlatego uprzejmie proszę o monitorowanie przygotowania założeń do tychże programów.

Jeśli chodzi o Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, można powiedzieć, że od samego początku, od jego powołania w 1994 roku, przede wszystkim dotyczył infrastruktury. To jest ten stały element stabilnego wsparcia samorządów, jeśli chodzi o modernizację, remonty i budowę nowych obiektów sportowych. Teraz jest realizowany bezpośrednio przez rząd, wcześniej był realizowany we współpracy z samorządami i rząd odpowiadał za inwestycje o charakterze strategicznym. Obecnie za całą paletę tych programów odpowiada rząd we współpracy z samorządami. Od czasu do czasu pojawiają się priorytety, jeśli chodzi o likwidację tzw. białych plam. Dla mnie bardzo istotną kwestią jest to, aby jednak doprowadzić do takiej sytuacji, że w każdej polskiej gminie mamy jedną pełnowymiarową halę sportową, czyli jeden obiekt gdzie można prowadzić nie tylko wszystko co jest związane z wychowaniem fizycznym, ale również współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży. Jeśli nie ma takiego pełnowymiarowego obiektu, to trudno prowadzić również te elementy współzawodnictwa. To będzie też ważne w zakresie pokrycia tych gmin klubami, które biorą udział we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży. Chodzi o to, aby kontynuować ten wysiłek dotyczący zwiększonej partycypacji ze środków funduszu dla obiektów, które są pierwsze w gminie, jeśli chodzi o likwidację białych plam.

Po drugie, mamy jeszcze wiele innych programów adresowanych do gmin, ale są programy, w których gminy powinny uczestniczyć w znaczącym stopniu. To m.in. program inwestycji strategicznych dla sportu polskiego. Mamy kilka złych przykładów w Polsce, jak tor kolarski itd. Ta wielkomocarstwowość danego związku sportowego zakończyła się wielką klapą i porażką. Uważam, że polski związek sportowy generalnie w większości nie jest przygotowany do prowadzenia i organizowania inwestycji. Zadaniem związku jest szkolenie, współzawodnictwo i organizacja imprez. Zadaniem państwa, a generalnie samorządów, jest tworzenie warunków, czyli infrastruktury. Oczywiście dla związków sportowych danych dyscyplin w umowie o pieniądze na inwestycje o szczególnym znaczeniu muszą być zarezerwowane prawa dotyczące pierwszeństwa dostępu itd. Od razu na myśl przychodzi mi tu kwestia obiektów, które budowane są z udziałem środków FRKF. Zdarza się, że później dostępność tych obiektów jest ograniczona. W związku z powyższym powinniśmy pamiętać również o zabezpieczeniu interesów sportu dzieci i młodzieży i udziału we współzawodnictwie, aby jednak te obiekty były.

Kolejna kwestia – gdy obiekt po iluś latach zmienia funkcję, to też powinno być zastrzeżone w umowie. Przykładowo, gdy obiekt jest zbywany. Dbałość o pieniądze sportu powinna być większa i umowy powinny przewidywać określone rozwiązania chroniące zmianę funkcji czy tych obiektów, jeśli są finansowane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Te pieniądze z FRKF są obecnie jedynym realnym instrumentem wspierającym współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży i system szkolenia, począwszy od najmłodszych, poprzez ogólnopolską olimpiadę młodzieży. Zwiększyliśmy o 1 mln zł to finansowanie, ale ta pozycja 7-8 mln zł na przestrzeni ostatnich lat, jeśli dobrze pamiętam, jeśli chodzi o koszty organizacji całego systemu ogólnopolskiej olim-

piady młodzieży jest mniej więcej na tym samym poziomie. To też będzie bardzo trudno utrzymać, aby za te kwoty to realizować, we współpracy z samorządami. Są wyłaniane województwa, które są organizatorami poszczególnych letnich czy zimowych cyklów olimpiad młodzieży.

Publiczne i niepubliczne szkoły mistrzostwa sportowego – mamy o tym informację, ale mam uprzejmą prośbę do ministerstwa, aby następnym razem w porozumieniu z Ministerstwem Edukacji i Nauki pokazać tę drugą stronę, bo to nie jest pełen obraz szkół mistrzostwa sportowego. Tak to rozumiem. Mówię o informacji we współpracy, pani minister, spokojnie, aby uzyskać od nich informacje i pokazać łączny materiał dotyczący szkół publicznych i niepublicznych, prowadzonych przez polskie związki sportowe, we współpracy z samorządami. Tu mamy te, które są dofinansowane ze środków FRKF. Ten instrument też jest bardzo ważny w szkoleniu sportowym dzieci i młodzieży i tworzeniu piramidy w dążeniu do mistrzostwa sportowego.

Na zakończenie chciałem tylko powtórzyć jeszcze wniosek, który urodził się w czasie rozpatrywania informacji o udziale polskiej reprezentacji w igrzyskach w Pekinie. Był to wniosek pana Apoloniusza Tajnera. Mówił on o synchronicznym braku środków na klubowych trenerów prowadzących zajęcia u podstaw. W niektórych dyscyplinach ta podstawa jest tuż za kadrą olimpijską. W skokach narciarskich przecież nie dotyczy to całego kraju, ale określonego regionu itd. W związku z powyższym chodziłoby o to, aby ująć to albo w programie „Klub" albo innym, aby był to program dedykowany dla trenerów, czyli wynagrodzenia dla trenerów zaplecza kadry olimpijskiej. Bez tego trudno jest prowadzić systematyczną pracę z tymi dziećmi i młodzieżą, gdy trener jest w 5-6 miejscach – pokazywano nam takie przykłady – i dobrze tego nie czyni jeśli nie ma stabilnego finansowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Małgorzata Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, zacznę może od końca, jeśli chodzi o przygotowaną przez państwa informację. Brakuje mi tu więcej porównań i szczegółowych danych. Napisaliście, że programem objęci są zawodnicy w kategoriach wiekowych: młodzik, junior, junior młodszy i młodzieżowiec. W 2020 roku łącznie wymieniono 14 100 zawodników. Z wcześniejszych informacji, które były udzielane na poprzednich posiedzeniach Komisji mowa była nawet o 17 tys. zawodników w kategoriach młodzik-młodzieżowiec. Chciałabym wiedzieć, jak na przestrzeni 5-6 lat zmienia się nam ta liczba zawodników w ramach systemu szkolenia kadr młodzieżowych. Czy to wzrasta? Jeśli tak, to w jakich ilościach mamy ten przyrost i głównie w jakich dyscyplinach sportu? Jeśli nam to spada, to również proszę o pogłębioną analizę.

W tej analizie nie mam żadnej informacji, ilu spośród zawodników to dziewczynki, kobiety, a ile spośród zawodników to chłopcy i mężczyźni. Proszę również o te szczegóły. Jeśli chodzi o cały system szkolenia, wiadomo że system szkolenia bez kadr trenerskich jest niemożliwy do realizacji, jeśli nie ma dobranych sztabów szkoleniowych. Niestety, z informacji które bardzo często dostaję od rodziców wynika, że szczególnie nawet w tym okresie jest bardzo mało kobiet w sztabach szkoleniowych albo nie ma ich w ogóle. Chciałabym zwrócić państwa uwagę na jeden bardzo istotny element. Są to dzieci pomiędzy dziesiątym a czternastym rokiem życia i starsze. Te lata to czas silnego dojrzewania, hormonalnego, emocjonalnego oraz fizjologicznego. Osobiście uważam, że to bardzo niekomfortowe, a może powinnam użyć mocniejszych słów – skandaliczne – jeśli dziewczynka dojrzewająca na obozie sportowym nie ma kobiety, do której mogłaby w danym momencie się zwrócić z problemem np. okresu, który przydarzył się jej pierwszy raz w życiu. Są to dość istotne rzeczy.

Chciałabym się dowiedzieć, jak w związku z tym ministerstwo, które wiele lat temu opracowało kodeks zarządzania i postępowania w sporcie, gdzie wiele aspektów podejmowanych przeze mnie na posiedzeniach Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki związanych z antydyskryminacją ze względu na płeć w sporcie jest wymienionych, pil-

nuje, stara się wprowadzić te wszystkie dobre rozwiązania, które w tej korekcie dobrych praktyk zostały przez ministerstwo zawarte. Chodzi o to, aby zarządzanie było rzetelne i transparentne i aby te wszystkie rozwiązania zapobiegające dyskryminacji były wprowadzone.

Proszę o udzielenie informacji, jakie działania rozwojowe zostaną podjęte przez ministerstwo w ramach wzmocnienia współpracy z samorządami w zakresie kadr wojewódzkich oraz ogólnopolskiej olimpiady młodzieży. W materiale opracowanym przez państwa są podane kwoty i umowy, które są podpisane. Nie widzę z jakimi jednostkami samorządu terytorialnego podpisane są te umowy. Projekt „Umiem Pływać” w latach 2019, 2020 i 2021. W tych tabelach jest napisane 116, 123, 95 dofinansowań projektów. Rozumiem, że to jest podpisane tylko ze 123 jednostkami samorządu terytorialnego w danym roku? Tak samo jest z zajęciami sportowymi z elementami gimnastyki – 39 jednostek samorządu terytorialnego. Dla mnie to dość niskie kwoty, w przeliczeniu na liczbę jst w Polsce. Powiedziałabym, że to kropla w morzu potrzeb. Ile zajęć tak naprawdę się odbyło? Jak jesteśmy w stanie zwiększyć te wszystkie działania? Które jednostki samorządu terytorialnego otrzymują finansowanie?

Widzimy też, że w niektórych dyscyplinach sportu z tych młodzieżowców wchodzi nam bardzo wielu do systemu sportu wyczynowego i seniorskiego. Widzimy jak to fajnie idzie, szczególnie w siatkówce męskiej, gdzie to szkolenie od samego początku jest na bardzo wysokim poziomie. W ramach przedstawionych przez państwa na stronie nr 7 tabel widzimy jednoznacznie, że liczba zawodników zakwalifikowanych do programu w piłce siatkowej to prawie 9 tys. Odbywa się to w 203 ośrodkach działających ze wsparciem jst. Liczba środków w pozostałych dyscyplinach sportu, chociażby w lekkiej atletyce, łyżwiarstwie, tenisie, łyżwiarstwie szybkim jest zatrważająco niska. Hokej wiadomo, jest tylko na południu, więc nie wszędzie, ale uważam że lodowiska są w całej Polsce. Liczba zawodników przez państwa wymienionych w tej tabeli jest również bardzo niska. Jest to na podstawie roku 2021. Jak dane w tej tabeli zmieniały się w ciągu ostatnich 5 lat? Czy mamy tu do czynienia z regresem, rozwojem? Jak rozwijają się nam dyscypliny? Mam wrażenie, że mamy stagnację w rozwoju naszego systemu sportu dzieci i młodzieży.

Jestem też trochę zmartwiona tą kolejną tabelą, która dotyczy szkół mistrzostwa sportowego oraz niepublicznych szkół mistrzostwa sportowego. Nie posiadamy informacji w oparciu o ostatnie 10 lat, jakich szkół nam przybyło, w jakich dyscyplinach sportu i czy zwiększa nam się udział dzieci uzdolnionych sportowo. W piłce siatkowej mamy dwa ośrodki. Wiemy, że jeden jest w Spale, drugi w Szczyrku, jeden dla dziewcząt, drugi dla chłopców, ale łącznie jest 85 zawodników. Jeśli podzielimy to na 4 kasy w dwóch dyscyplinach sportu, to wychodzi 10 zawodników na klasę. Nawet podstawowa drużyna liczy 12-14 zawodników. Uważam, że powinniśmy dążyć do tego, aby systematycznie zwiększać liczbę zawodników objętych szkoleniem w danych szkołach, gdzie mamy już kadry i dostosowane do tego ośrodki. Nie mam również informacji czy w innych dyscyplinach sportu ten podział jest 50/50, jeśli chodzi o dziewczynki i chłopców uczestniczących w tym sporcie. Nie ma żadnej informacji na temat kadr szkoleniowych. Czy w tych szkołach w kadrach szkoleniowych są również kobiety? Mówię o SMS i NSMS. Finansujemy wiele zadań ze środków ministerialnych. Ministerstwo tworzy kodeks dobrego zarządzania i tak naprawdę poprzez swoje działania mogłoby też wpływać na to, aby ten kodeks był realizowany tam, gdzie są wydawane środki publiczne.

Na koniec chciałabym jeszcze zapytać czy ministerstwo planuje w przyszłości stworzenie programu i opracowanie trójstronnego programu z ministerstwem edukacji i urzędem marszałkowskim, z gminami. Tam, gdzie są szkoły mistrzostwa sportowego, aby je dodatkowo doposażyć w sprzęt sportowy. Chodzi o to, aby wspólnie zakupić sprzęt sportowy, ukierunkowany na dyscypliny dla młodzieży uzdolnionej sportowo i nie tylko.

Jako ostatni temat chciałbym podjąć to, o czym mówił już pan poseł Tomaszewski, czyli te kwoty: 21 dni szkolenia – 60 zł, 28 dni szkolenia – 100 zł i 34 dni szkolenia – 120 zł. Co za te pieniądze można zrobić? Byłam na kilku konsultacjach młodzików. Pani minister, dzieci śpią w sali klasowej na materacach i jedzą catering, który przyjeżdża do szkoły. Akcje odbywają się w piątek, w sobotę i niedzielę, bo to dofinansowanie jest zbyt niskie. Wystarcza tylko na pokrycie kosztów sali, wyżywienia i nie ma już na nic

więcej, np. na nocleg. Byłam zatrwożona tym, gdy pojechałam do kilku trenerów, aby zobaczyć jak to się odbywa u młodzików. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, na pewno?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Pan przewodniczący Marek Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani minister, panie i panowie posłowie, chcę powiedzieć, że po tych wielu słowach, które tu panie i panowie posłowie wypowiedzieli, uważam że w przeciągu ostatnich 6 lat nakłady na infrastrukturę sportową są nienotowane w skali naszego kraju – tak ogromny wzrost. Żyjemy w tym samym kraju, jeździmy po tych samych miastach i wsiach i widzimy ile przez ten okres powstało nowych ośrodków sportowych, poczynając od potężnych obiektach w COS, aż po wszystkie gminy. To trzeba zauważyć i należy szczerze podziękować ministerstwu za dobre zarządzanie. Rozumiem, że opozycja ma prawo krytykować, bo jest opozycją. Jest spór, to kwintesencja demokracji, ale trzeba mówić prawdę. Wiemy, jaki mieliśmy okres. To była pandemia i ministerstwo wywiązywało się jeśli chodzi o współpracę z samorządami i pomoc.

Popatrzmy na Polski Ład – ile inwestycji sportowych jest realizowanych z dofinansowaniem na poziomie ponad 90%. Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci mówią, że nigdy im się nawet nie śniło, że będą takie czasy, że tak ogromne pieniądze – mówimy o sporcie – będą przekazywane. Wszystkie aplikacje, które są przekazywane do MSiT, jeśli są poprawnie złożone, w zdecydowanej większości, jeśli nie wszystkie, dostają pieniądze. Trzeba być naprawdę osobą, która niezbyt dobrze życzy sportowi polskiemu, żeby tego nie zauważać. Ogromne wsparcie jest namacalne. Podam przykład miasta Aleksandrów Łódzki. Ostatnio byłem na wizytacji z panem kuratorem w szkole mistrzostwa sportowego. Zabiegałem, aby były środki na doposażenie nowej hali w SMS, szatni itd. Na ten cel przekazano 266 tys. zł z Ministerstwa Edukacji i Nauki i 80 tys. od marszałka województwa łódzkiego. Podam jeszcze jedną informację. Widzę pana posła, który głęboko patrzy mi w oczy. Aleksandrów Łódzki jest zarządzany przez Platformę Obywatelską, aby nie było zarzutów, że ktokolwiek działa na niekorzyść. Często Łódź mówi, że nie dostaje pieniędzy. Szanowni państwo, pieniądze są przekazywane, jeśli wnioski są wypełnione merytorycznie. Będę prosił panią minister również o potwierdzenie tego, bo tu nie ma żadnych innych kryteriów, poza sportowymi i demokratycznymi.

Kończąc powolutku, powiem co do tego hokeja, zapewniam panią poseł, że w tym roku będzie zakończona inwestycja strategiczna w Zgierzu i będę tam osobiście i myślę, że pani też pomoże, aby powstała tam szkoła sportowa. Dlaczego ta dyscyplina ma rozwijać się tylko na południu? Łyżwiarstwo figurowe, tańce na lodzie, short track, mogą się rozwijać. Obok Zgierza są Domaniewice, gdzie pan Bródka był trenowany przez trenera Szymajdę, który ostatnio został bardzo doceniony w województwie łódzkim. Oni też będą tam trenowali, ale to tak na marginesie. Chciałbym tylko życzyć ministerstwu, aby szło w tym kierunku, aby te środki, które są przygotowywane i wypłacane były jeszcze większe w 2023 roku. Wiemy, że są potrzeby, ogromne, choć ktoś mógłby powiedzieć, że nie ma nigdy tak dobrze, żeby jeszcze lepiej nie mogło być. Słyszymy głosy, że niektóre samorządy mają niedosyt, ale jeszcze raz podkreślam, że jeśli zsumujemy pieniądze, które rząd przeznacza na sport, od Polskiego Ładu, poprzez MSiT, różne inne źródła, rezerwy, ministerstwa, z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, które idą na sport, to jeszcze raz powtarzam, Wysokie Komisje, takich czasów, od kiedy jestem posłem tej Komisji, od 2005 roku, to nie pamiętam. Tak samo mówią prezydenci, burmistrzowie, wójtowie miast polskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. O zabranie głosu proszę pana posła Krzysztofa Grabczuka.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, z rozmawiamy różnymi prezydentami i burmistrzami. Zawszę apeluję o to, abyśmy przynajmniej na tej Komisji posłowie unikali sporów politycznych, a walczyli o dobro polskiego sportu. Cieszę się, że mówi pan o Polskim Ładzie, bo jest pan jednym z nielicznych polityków, którzy się do Polskiego Ładu przyznają. Ani premier, ani nikt już o tym Polskim Ładzie nie mówi. Jeszcze trochę i usłyszymy od pana, że PiS wybudował również orliki i Stadion Narodowy. Apeluję do nas wszystkich, abyśmy mówili na tej Komisji, zwłaszcza o sprawach sportu.

Wiemy, że obecna sytuacja w sporcie nie jest najlepsza, choć jest poprawa. Gdybyśmy porównali to z innymi grupami społecznymi, to zobaczymy, że obecnie trenerzy nie są w zbyt dobrej sytuacji. Uciekają nam trenerzy. Wielu z nich pracuje w klubach sportowych za 1 tys. zł miesięcznie. To taka siła wewnętrzna i wielkie hobby, że w tym wszystkim uczestniczą. Wiemy o tym, że dajemy stypendia i jest ich coraz więcej, jeśli chodzi o samorządy gminne i wojewódzkie. Wciąż bardzo wielu zawodników z grup młodzieżowych, którzy są medalistami mistrzostw Polski, Europy i mistrzostw świata ucieka ze sportu. Musimy za wszelką cenę tych zawodników zatrzymać. Nie mówię, że musi to być wyłącznie zadanie MSiT. Musimy te środki łączyć, patrzeć w jaki sposób tych zawodników i trenerów w sporcie zatrzymać.

Obecnie bardzo istotny jest problem, o którym wspomniał pan przewodniczący, czyli utrzymanie obiektów sportowych dla tych klubów, które ogrzewają je np. gazem. Mamy takie przykłady, jak Miejski Klub Sportowy „Cement-Gryf" Chełm. W ubiegłym roku jego zawodnicy zdobyli 8 lub 9 medali na mistrzostwach Europy i świata. Klub ogrzewa swoje hale i obiekty sportowe gazem i dostał gigantyczną podwyżkę rachunków. To będzie dość duży problem nie tylko dla tego klubu, ale też dla wielu innych.

Proszę państwa, ponieważ każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu dotyka sportu, chciałbym abyśmy próbowali szukać pewnych porozumień ponad podziałami politycznymi i partyjnymi. Wiemy, że środowisko sportowe i trenerzy w stosunku do innych grup zawodowych są w dość trudnej sytuacji. Nie mówię o wybitnych trenerach i sportowcach, ale zawodnikach, którzy zdobywają medale w mistrzostwach Polski, czasem Europy i świata. W sporcie młodzieżowym, gdzie odgrywamy bardzo ważną rolę w Europie i na świecie nie udaje się nam tych wszystkich zawodników zatrzymać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Trelę.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie chciałem zabierać głosu.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

To dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Pan poseł Tomaszewski, pani poseł Niemczyk i pan poseł Rutnicki bardzo precyzyjnie zwrócili uwagę na pewne rzeczy, które trzeba poprawić. Nie mogę przejść obojętnie, gdy słyszę takie wypowiedzi, że za ostatnich lat w tej infrastrukturze sportowej i we współpracy z samorządami rząd daje po 90% wsparcia na te inwestycje. Mam wrażenie, że albo pan poseł traktuje to wybiórczo, albo nie do końca precyzyjnie. Akurat tak się składa, że przez 5 lat nadzorowałem inwestycje sportowe w Łodzi. Na te inwestycje wydaliśmy 500 mln zł i dostaliśmy z MSiT jedno wielkie zero. Na każdą inwestycję zgłaszaliśmy wniosek. Wolałbym, aby był pan precyzyjny. Nie kwestionuję, że pewnie są samorządy, które takie dofinansowanie dostają, ale myślę że trzeba być tu obiektywnym. Jeśli mówi pan o stadionie lekkoatletycznym, przyznaję, że ostatnio dostaliśmy 3,5 mln zł, przy skali inwestycji na ponad 500 mln zł. Jeśli to jest 90%, to proponuję pójść do szkoły, sprawdzić, nauczyć się liczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panowie, ja udzielam głosu i bardzo proszę o spokój. Pan poseł Jakub Rutnicki jeszcze chce zabrać głos, ale dosłownie po minucie, bo państwo już zabierali głos. Czas, start.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Też zgłaszaliśmy kwestie dotyczące zmiany regulaminu i tego, że minister sportu może dodawać punkty, czyli +30 i -30 punktów. Dostałem konkretną informację – za co bardzo dziękuje pani minister – które inwestycje dostały punkty dodatnie, a które ujemne.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

To są tematy dotyczące infrastruktury.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Pani minister, ma pani rację, ale zgłaszamy tę informację, aby przyznawanie punktów ujemnych przez ministra nie miało miejsca. Dwie inwestycje – moja poznańska budowa hali lekkoatletycznej, o której często mówiliśmy dostała -30 punktów. Jeśli chodzi o Łódź, o której mówił pan poseł, dwie inwestycje, które były składane – modernizacja obiektu sportowego przy ul. Ruckiej 37 w Łodzi -30 punktów decyzją ministra. Curling Łódź – budowa hali curlingowej -30 punktów. Szanowni państwo, to jasna sytuacja i kryterium polityczne, a tego być nie powinno. Jest czarno na białym które inwestycje dostają +30 lub -30 punktów. Pan minister Bortniczuk na naszym pierwszym spotkaniu – będziemy o to apelowali – sam powiedział, że kwestia przyznawania dodatkowych punktów powinna zostać usunięta. Widać jednoznacznie, że to narzędzie polityczne. Jak wszyscy tu jesteśmy – patrzę pani minister prosto w oczy – uważamy że inwestycje sportowe nie mają barw politycznych, tylko są potrzeby, które powinniśmy realizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Niemczyk – też minuta.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeśli jesteśmy przy temacie infrastruktury i infrastruktury łódzkiej, niedawno odbyło się posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, w ramach którego MSiT udzieliło dodatkowej odpowiedzi. Myślę, że ta odpowiedź była wysłana do wszystkich członków Komisji. Mogliśmy zobaczyć, jak wiele inwestycji, o które wnioskowała Łódź, nie zostało dofinansowanych. To 4 inwestycje z 2016 roku i kolejne 3 z 2017 roku i następne z 2018 roku. Nawet jest tu modernizacja lodowiska Bombonierka, na co pan poseł podczas poprzedniego posiedzenia Komisji zwrócił uwagę, mówiąc że pani prezydent nie jest zainteresowana modernizacją tego obiektu. Właśnie w 2019 roku pani prezydent Hanna Zdanowska złożyła wniosek do ministerstwa na modernizację i nie zostało przyznane dofinansowanie. Uważam, że w tej odpowiedzi brak jest wszystkich niedofinansowanych inwestycji dla miasta Łodzi i wystąpię o uzupełnienie tego pisma, gdyż nie jest ono zgodne z tą tabelą w ramach odpowiedzi, którą uzyskał pan poseł Jakub Rutnicki. Na moją odpowiedź w tym temacie jeszcze czekam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, momencik. Trochę zeszliśmy na inne tematy, niż przewiduje porządek. Pewnie trzeba będzie zwołać posiedzenie dotyczące samej infrastruktury, panie przewodniczący. Wtedy, jeśli będzie pan minister Jacek Osuch, będzie na pewno łatwiej udzielać odpowiedzi. Pani minister przyszła tu zupełnie z innym tematem i nie powinniśmy wymagać odpowiedzi na te pytania.

Po drugie, bardzo proszę o zamknięcie głosowania w sprawie kworum. Dziękuję bardzo. Łącznie na posiedzeniu mamy 47 posłów obu Komisji.

Szanowni państwo, chyba ta dyskusja idzie w złym kierunku. Panie przewodniczący, nie udzielę panu teraz głosu. Pani minister dość długo już czekała, a są jeszcze goście. Bardzo proszę. Pani minister ma pierwszeństwo. Bardzo proszę o zabranie głosu i udzielenie odpowiedzi na te pytania, które dotyczyły naszego spotkania i tego, o czym mówiliśmy, czyli porządku dziennego. Sprawy infrastruktury zostawmy na inne posiedzenie Komisji. Z panem przewodniczącym na prezydium ustalimy kiedy. Po głosie pani minister wypowie się jeszcze pan przewodniczący i zaproszeni goście. Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MSiT Anna Krupka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mam prośbę, która dotyczy pytań pana przewodniczącego Rutnickiego, pana przewodniczącego Tomaszewskiego i pani przewodniczącej Niemczyk. To państwo, jako Wysoka Komisja, jako przewodniczący Komisji, ustalają tematy i zwracają się do nas z prośbą o przygotowanie konkretnych informacji. Oczywiście to robimy. To posiedzenie dotyczy – przynajmniej o to się państwo do nas zwrócili i tak to państwo sformułowali – działań w zakresie wsparcia zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego, realizowanych w obszarze sportu powszechnego i wyczynowego. Nie obejmuje to rozwoju infrastruktury sportowej i inwestycji w infrastrukturę sportową, programu „Sportowa Polska", czy Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, tzw. programu strategicznego. Po drugie, to państwo zwracają się do konkretnych ministerstw z prośbą o przygotowanie informacji. Później szereg pytań dotyczy wiedzy i danych, które nie leżą w zakresie naszych kompetencji, ale w zakresie Ministerstwa Edukacji i Nauki. Pan przewodniczący Tomaszewski zwrócił się do nas, abyśmy pozyskiwali jakieś informacje od MEiN. W moim przekonaniu, jeśli mogę państwa prosić i coś zasugerować, dużo prościej byłoby zwrócić się z wnioskiem do przedstawicieli MEiN w sprawie pytań, które dotyczą chociażby szkół i klas sportowych. To była też część pytań, które zadała pani poseł Niemczyk. Pani poseł, my nie mamy takich danych. To jest kompetencja MEiN. To od państwa, jako przewodniczących tej Komisji, zależy od jakich ministerstw wnioskujecie. Jeśli mogę, bardzo proszę aby zwracali się państwo o takie informacje do tego ministerstwa.

Ogólna uwaga dotyczy pytań, które zadał pan poseł Grabczuk. Finansowanie polskiego sportu jest na najwyższym poziomie od lat. W porównaniu do 2021 roku wzrosło bardzo znacząco. Tak chociażby finansowanie sportu powszechnego w 2021 roku z budżetu i FRKF łącznie wynosiło ponad 295 104 tys. zł. W 2022 roku – mówię tylko o sporcie powszechnym – mamy już łączną wysokość środków przeznaczanych na sport powszechny na poziomie 414 800 tys. zł. W przypadku sportu wyczynowego jest to także bardzo znaczący – wzrost o około 70 mln zł – tak jak i w przypadku wspomnianej tu infrastruktury sportowej.

Będąc przy tym temacie, powiem jedno zdanie. Posiedzenie dotyczy sportu powszechnego i wyczynowego, a nie infrastruktury sportowej. Pełnomocnikiem rządu do spraw infrastruktury sportowej jest mój kolega, pan minister Jacek Osuch. Z tego co wiem zawsze odbywają się także posiedzenia poświęcone stricte tematom infrastrukturalnym. Myślę, że to moment na to, aby zadawać pytania dotyczące szczegółowych konstrukcji inwestycji, które wspieramy. Padały tu pytania chociażby o konstrukcję hal łukowych. Jesteśmy teraz przygotowani do udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące sportu powszechnego i wyczynowego. W moim przekonaniu część państwa pytań po prostu jest niesprawiedliwa. Padło stwierdzenie, że dofinansowanie do rozwoju infrastruktury sportowej zależne jest od kwestii politycznych. Absolutnie nie. Wspomnieliśmy chociażby o Podkarpackim Centrum Lekkoatletycznym w Rzeszowie. Prezydentem tam jest pan Fijołek, który był popierany także przez opozycję. Owo centrum otrzymało rekordową dotację i dofinansowanie w kwocie 60 mln zł.

Oczywiście wszystkie szczegółowe pytania, dotyczące infrastruktury sportowej i konstrukcji hal łukowych, z jakich elementów te hale są skonstruowane, z czego wynikają takie, a nie inne koszty ich utrzymania, dotyczące inwestycji w Łodzi i województwie łódzkim, Aleksandrowie Łódzkim i Zgierzu, warto aby państwo poruszyli podczas posiedzenia Komisji poświęconego rozwojowi infrastruktury sportowej. Jeśli dobrze pamiętam, takie posiedzenie odbywa się co roku. nie ulega wątpliwości, że także dużą rolę pełnią samorządy, które składają do nas wnioski dotyczące infrastruktury sportowej.

Padło wiele pytań. Na część z nich, szczególnie bardzo przekrojowych, dotyczących analiz środków przeznaczonych w ciągu 5 lat na dane zadania, w tym momencie nie możemy udzielić odpowiedzi, bo nie dysponujemy tak obszernymi danymi. Oczywiście odniesiemy się do nich na piśmie. Poruszono też zagadnienie – kilkoro z państwa mówiło o trenerach klubowych. Ten program jest już na ukończeniu. Komisja Prawnicza Rządowego Centrum Legislacji będzie się nim zajmowała. Kończymy przygotowanie rozporządzenia, które będzie regulowało kwestie, w ramach których trenerzy będą mieli

przyznawane dofinansowanie także do swojej pracy. To jest chociażby program Team100 trener. Przeznaczyliśmy również dodatkowe środki na programy związane z Team100 i zostały poszerzone. Zaraz poproszę panią naczelnik Annę Kuder, aby państwu o tym opowiedziała.

Pani przewodnicząca Małgorzata Niemczyk poruszyła kwestie związane z liczbą trenerów w konkretnych ośrodkach działających przy konkretnych dyscyplinach ze wsparciem jst. Dlaczego siatkówka to 716 trenerów? W przypadku siatkówki to wsparcie trwa najdłużej. W rugby jest 34 trenerek i trenerów. Rugby przystąpiło do tego programu, jeśli się nie mylę, w drugiej połowie zeszłego roku. To debiut i pierwszy rok funkcjonowania tego programu, jeśli chodzi o rugby. Jestem przekonana, że w kolejnych latach, jeśli inne jednostki samorządu terytorialnego dowiedzą się, że w tym programie również jest rugby, ta liczba trenerek i trenerów wzrośnie.

Ogólnie odniosłam się do państwa pytań. Oczywiście na wszystkie pytania odpowiemy na piśmie. Widzę, że osoby, które zadawały te pytania być może nie są zainteresowane odpowiedziami, bo nie ma już z nami pana przewodniczącego Tomaszewskiego, ani pana posła Grabczuka. Nie wiem, na ile są zaangażowani w kwestie, które sami poruszali. Bardzo proszę o zabranie głosu panią naczelnik Annę Kuder.

Naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego Departamencie Sportu Wyczynowego MSiT Anna Kuder:

Szanowni państwo, odnosząc się do pytań o stypendia, zarówno dla zawodników, jak i trenerów, pragnę przypomnieć że na początku roku weszła w życie zmiana ustawy o sporcie, która reguluje kwestie przyznawania dodatkowych stypendiów zawodnikom, członkom kadry narodowej w wieku od 16 do 23 lat. Reguluje ona możliwość przyznawania stypendiów zawodnikom, niekoniecznie członkom kadry narodowej, którzy są w szczególnej sytuacji, oraz trenerom, którzy z punktu widzenia ministra właściwego do spraw kultury fizycznej są istotni dla zapewnienia celów dobrego szkolenia zawodników. Na ten moment rozporządzenie, czyli akt wykonawczy do tej ustawy, przeszedł już przez uzgodnienia międzyresortowe i na 6 maja mamy wyznaczoną komisję prawniczą. Myślę, że lada moment pan minister będzie mógł podpisać rozporządzenie i rozpoczniemy wypłatę środków. Przypominam, że w rezerwie ogólnej państwa mamy 44 mln zł na ten cel i zamierzamy je w tym roku wydać.

Odnosząc się jeszcze do pytań pani poseł Niemczyk, te 14 100 szkolonych zawodników to tylko kadra wojewódzka. To nie są wszyscy młodzi zawodnicy, którzy są szkoleni w ramach programów ministerialnych, bo do tego dochodzi prawie 21 tys. młodych zawodników szkolonych w programie jst, 1,5 tys. zawodników szkolonych w SMS oraz duża liczba osób szkolonych w kadrach narodowych polskich związków sportowych w szkoleniu centralnym.

Jeśli chodzi o kadrę wojewódzką, faktycznie ta liczba mogła się zmienić, ale pozwolę sobie przypomnieć, że około 2012-2013 roku zrezygnowano z kadr wojewódzkich juniorów młodszych i juniorów. Dopiero od 2016 bodajże roku powrócono do kadr wojewódzkich juniorów młodszych, następnie do kadr wojewódzkich juniorów i w ostatniej fazie ówczesny minister sportu i turystyki Witold Bańka podjął decyzję o dołączeniu kadr wojewódzkich młodzieżowca. To było nowatorskie rozwiązanie o dołączeniu kadr wojewódzkich do młodzieżowca. Zapewnią panią, że gdybyśmy mieli dużo większy budżet, to z przyjemnością byśmy te kadry wojewódzkie dofinansowywali jeszcze w większym stopniu. Tym niemniej nakłady na ten cel tylko w tym roku, w porównaniu do poprzedniego wzrosły o 10 mln zł. Podnieśliśmy stawki za osobodzień, aby zbliżyć się w miarę możliwości do tego, czego rynek oczekuje i za ile można takie szkolenie zorganizować. Przypominam, że jest to dofinansowanie. Do tego programu jednostki samorządu czy wojewódzkie interdyscyplinarne stowarzyszenia sportowe muszą mieć wkład własny na poziomie minimalnie 25%. Oczywiście ta stawka sukcesywnie rośnie. Zapewniam panią, że gdybyśmy dysponowali większym budżetem, z przyjemnością byśmy te kadry wojewódzkie rozszerzyli liczebnie i dalibyśmy większą możliwość dni szkoleń, większe dofinansowanie, ale mamy budżet, jaki mamy, nim dysponujemy i staramy się, aby to było racjonalne i aby w każdym programie beneficjenci odczuli pewną poprawę.

Wydaje mi się również, że w odniesieniu do szkół mistrzostwa sportowego, tych konkretnych, dofinansowanych przez pzs, nie wiem czy najszczęśliwszym rozwiązaniem jest rozszerzenie szkolenia. Mówimy tu o wybrańcach z wybrańców, których pzs widzą w przyszłości w swoich kadrach narodowych. Obawiam się, że nagle rozszerzenie liczebne klas sportowych w szkołach mistrzostwa sportowego może spowodować obniżenie ich jakości. Patrząc na to, co dzieje się choćby w piłce siatkowej, ta jedna szkoła w Spale i ci chłopcy, którzy tam są od lat, w 50-70% zasilają kadry narodowe w seniorach. Jeśli popatrzymy na tych wszystkich medalistów mistrzostw świata i Europy w piłce siatkowej, podejrzewam że znajdziemy tam połowę, jeśli nie więcej, absolwentów tej jednej jedynej szkoły w Spale. Zastanawiam się, czy nie lepszym rozwiązaniem jest zrobienie właśnie elitarnych szkół, które my dofinansowujemy, gdzie idą ci, którzy mają największe szanse i mają tam zapewnione wszystko, czego potrzebują, a nie rozdrabnianie środków. Mamy je, jakie mamy. Czy to dobre rozwiązanie rozdrabniać je na wiele szkół i dawać przeciętnym zawodnikom to samo, co dajemy wybitnym? Stoję na takim stanowisku, że sport wyczynowy jest sportem elitarnym. Do niego trafiają ludzie wybitni. Aby mogli dorównać tym, którzy są ich rywalami na arenie międzynarodowej, muszą dostać wszystko. Taki mamy budżet i środki. Skupmy nasze szczupłe środki na tych wybitnych i dopracujmy tylko system wybierania i poszukiwania tych talentów, abyśmy wiedzieli w kogo inwestować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Chciałbym zadać pytanie osobom, które są z nami zdalnie – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Czy mamy jakąś informację? Nie ma chętnych. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, miałem nie poruszać kwestii związanej z dyscypliną, o której mówiła pani minister, ale jeśli się jest prezesem związku, to wie się trochę więcej o tym, jak to jest od środka. Proszę mi wierzyć, że jestem naprawdę bardzo zdziwiony słowami pani przewodniczącej, że dzieci śpią na materacach i są w nie wiadomo jakich salach. Jeżdżę po różnego rodzaju zgrupowaniach, które organizujemy, również wojewódzkich. Dla mnie to jest niedopuszczalne. Jako organizator bym sobie na to nie pozwolił. To chyba nie jest uwaga do ministerstwa. Jeśli ktoś organizuje takie zgrupowania, to trzeba się temu przyjrzeć i zgłosić do odpowiednich służb. Jeśli trzeba, to dziś moja kadra zaczyna zgrupowanie w Miętnie. Zapraszam, może pani sprawdzić, jakie tam są warunki. Powiedziała pani, że jeździła pani, ja też jeżdżę, sprawdzam i takich warunków nie ma. Dzieci i młodzież są w dobrych warunkach i chwalą sobie takie spotkania, gdy mogą szkolić się w weekend. Co do trenerów, oczywiście każdy będzie zawsze mówił, że to wynagrodzenie nie jest duże. Mając w domu dwóch trenerów i samemu też im płacąc akurat tak nie uważam. Te pieniądze są coraz większe. Moi synowie trenują co prawda zupełnie inną dyscyplinę, bo piłkę nożną. W klubach niższej kategorii, ani w pierwszej, ani w drugiej, tylko w czwartej i trzeciej, te pieniądze nie są najgorsze. Związki sportowe tworzą też z pieniążków, które otrzymują z ministerstwa tzw. trenerów łącznikowych. To szkolenie młodzieży i klub i wtedy można przeznaczać pieniądze na takich trenerów. Te pieniądze są w związkach. Oczywiście każdy chciałby mieć jak najwięcej, ale tu chodzi o dobre gospodarowanie. Wiem, że w piłce siatkowej to wygląda dobrze i szkolenie idzie w dobrym kierunku, jak w piłce koszykowej czy nożnej. Jako mniejsze związki bierzemy przykład z tych, którzy takie rozwiązania wprowadzali dużo wcześniej. Mam nadzieję, że to pójdzie w bardzo dobrym kierunku dotyczącym rozwoju naszego sportu. Pewnie wszyscy sobie tego życzymy.

Na tę chwilę, szanowni państwo, stwierdzam zakończenie omawianej informacji na temat wsparcia zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego w obszarze sportu powszechnego i wyczynowego i tematów pobocznych. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie dziękuję pani minister i zaproszonym gościom oraz paniom i panom posłom. Zamykam posiedzenie Komisji.